Józef Leszczyński

Józef Leszczyński
po wstąpieniu do
wojska polskiego

Urodzony 24 VI 1926 r. w Zagórzu, woj. stanisławowskie. W 1939 r. gdy skończył 13 lat, zdał egzaminy wstępne i 1 IX miał rozpocząć naukę w upragnionym gimnazjum. Wspomina: *Gospodarze mówili: „Będzie wojna, będzie wojna". My jako dzieci uwagi na to nie zwracaliśmy, ale starsi to byli zaniepokojeni tym wszystkim. W niedługim czasie, zaczęła się szkoła, niestety w jęz. rosyjskim. Nic już nie było takie samo…*

Rodzinę Leszczyńskich 10 II 1940 r. wywieziono w głąb Związku Sowieckiego. Po czterech tygodniach dotarli do obwodu swierdłowskiego. Józefa skierowano do pracy w tajdze. *Praca była ciężka, ale najgorsze było to, że nie było co jeść, tam człowiek z głodu umierał. To jest takie uczucie nie do określenia (…)* - wspomina. Po zawarciu układu Sikorski - Majski kolejnym przystankiem na tułaczym szlaku zesłańców były okolice Buchary. Tam pracowali w kołchozie przy zbiorach bawełny. Wybawieniem okazało się tworzące się w Kermine polskie wojsko. Ojciec przydzielony do kompani kolejnictwa wkrótce niestety zmarł. Józefa zrekrutowano do „łącznościowców". Młodsza siostra wraz z matką w grupie cywilnych uchodźców, trafiły do polskiego osiedla Masindi w Ugandzie.

Po przejściu intensywnych kursów szkoleniowych na Bliskim Wschodzie Józef jako radiotelegrafista 5. Kresowego Batalionu Łączności, został przetransportowany do Włoch. Tam uczestniczył w walkach o Monte Cassino oraz Bolonię. Wspomina: *Brałem udział w atakach cały czas, od początku do końca. Z piechotą i na tyłach, różnie bywało, zależało gdzie jakie natarcia były. Czasami bywało też, że trzeba było broń pancerną wspierać, czołgi. Z nimi było trzeba trzymać łączność cały czas, meldunki przysyłać do nich. Kiedy udało się zdobyć klasztor to była 10 godzina rano [18 V 1944 r.]. Widziałem na własne oczy jak zawisła flaga, polska flaga biało-czerwona. Każdy pod niebiosa skakał, że to już koniec. Wszyscy się cieszyli, że już nareszcie zdobyte…*

Po zakończeniu wojny pan Leszczyński trafił do Wielkiej Brytanii. Wraz z innymi żołnierzami został umieszczony w wojskowym obozie koło Prembocke Dock w Walii. W Cardiff w 1946 r. wstąpił do angielskiej armii. Przez rok służył w Royal Welsh Tank Regiment. Po demobilizacji podjął pracę w kopalni w Castleford. W 1950 r. ożenił się i na stałe zamieszkał w Leeds.

Józef Leszczyński,
Włochy, 1946 r.

Józef Leszczyński (pierwszy z prawej),
Palestyna, 1943 r.

Po zakończeniu wojny,
z kolegami w Wenecji
(Józef pierwszy z lewej),
Włochy, 1945 r.

Pierwszy z prawej stoi
Józef Leszczyński,
fotografia wykonana tuż
po przyjeździe do Włoch

Józef Leszczyński (pierwszy
z prawej), podczas kampanii we Włoszech,
lata 40. XX w.

Patrol „łącznościowców"
wkraczający na linię frotnu.
W tle budynek, w którym
znajdował się sztab
dowództwa w bitwie
o Monte Cassino.
Ostatni w rzędzie to
Józef Leszczyński,
Włochy, 1944 r.